

Pizza przyszłości

12.11.2009.

Nie ma nic bardziej przerażającego ponad rozwój technologii informatycznych (szczególnie internet :-). Bo wyobraź tylko sobie, że za 10 lat najdzie cię przypadkiem chętką na pizzę i nieopatrznie zadzwonisz pod ten numer...

[operator]: Dziękujemy, że wybrał pan naszą pizzerię. Czy mogę prosić o pański numer pesel ?

[klient]: Dzień dobry. Chciałbym złożyć zamówienie.

[o]: Czy mogę najpierw prosić pański numer pesel ?

[k]: Mój pesel, tak.... już ...chwileczkę...to jest 21052031412.

[o]: Dziękuję, panie Nowak. Widzę, że mieszka pan przy ulicy Żytniej 14, a pański numer telefonu to 56320302. Numer telefonu w pańskim biurze to 54356326 a numer pańskiej komórki to 88234924. Z którego numeru pan dzwoni?

[k]: Co ? Dzwonię z domu. Skąd pan ma te wszystkie informacje ?

[o]: Jesteśmy podłączeni do systemu, proszę pana.

[k]: (wzdychając) A... tak... Chciałbym zamówić dwa razy waszą Pizza Samo Mięcho.

[o]: To chyba nie jest dobry pomysł, proszę pana.

[k]: Co pan ma na myśli ?

[o]: Proszę pana, w pańskiej kartotece medycznej pisze, że ma pan za wysokie ciśnienie i ekstremalnie wysoki poziom cholesterolu. Twój Narodowy Opiekun Zdrowia nie zezwoli na takie niezdrowe zamówienie.

[k]: Cholera. To co pan proponuje ?

[o]: Może pan spróbować naszej niskotłuszczowej Pizzy Sojowej. Z pewnością panu zasmakuje.

[k]: Czemu pan sądzi, że mi to zasmakuje ?

[o]: Wypożyczał pan w zeszłym tygodniu " Sojowe przepisy kulinarne" z biblioteki, dlatego właśnie to panu zasugerowałem.

[k]: Ok, ok. Proszę więc dwie rodzinne. Zaraz podam panu numer karty kredytowej.

[o]: Obawiam się, że będzie pan musiał zapłacić gotówką, bo przekroczył pan limit na koncie karty kredytowej.

[k]: No to skoczę do banku tu obok i przyniosę gotówkę zanim wasz kierowca dostarczy pizzę.

[o] : Pańskie konto czekowe, również jest już wyczerpane.

[k]: Nieważne. Po prostu przyslijcie pizzę, mam już gotówkę gotową. Jak długo to zajmie ?

[o]: Obawiam się, że około 45 minut, gdyż mamy teraz dużo zamówień. Chyba, że jeśli chce pan jechać po gotówkę, to po drodze sam pan podjedzie po zamówienie. Jednakże wożenie pizzy motocyklem może być ryzykowne.

[k]: Skąd u diabła pan wie, że jeżdżę na motorze ?!

[o]: Pisze tutaj, że oczekuje się na pana pierwszą wpłatę na samochód. Ale motocykl ma pan już spłacony.

[k]:*****

[o]: Radzę uważać co pan mówi. Ma pan już przecież kolegium za obrażenie policjanta w lipcu 2006 roku.

[k]: (Zamilkł)

[o]: Czy chce pan coś jeszcze ?

[k]: Tak, mam kupon na darmowe dwa litry coli.

[o]: Przykro mi, proszę pana, ale nasz regulamin zabrania podawania coli cukrzykom.....